

Armii KRLD zabroniono strzelać jako pierwszej

3 kwietnia 2013

Północnokoreański przywódca Kim Dzong Un ostrzegł swoje wojska przed otwarciem ognia do Korei Południowej jako pierwsze – poinformowała telewizja chińskiego miasta Shenzhen powołując się na południowokoreańskie media. „Najwyższy przywódca Korei Północnej Kim Dzong Un wydał tajny rozkaz wojskom na pierwszej linii, żeby w żadnym przypadku nie otwierały ognia jako pierwsze, żeby nie dawać Korei Południowej i Stanom Zjednoczonym powodu do „zaatakowania w akcie odwetu” – głosi komunikat telewizji. Wcześniej poinformowano, że niedawno Kim Dzong Un odbył szereg podróży do jednostek wojskowych na granicy z Koreą Południową.

Przywódca Korei Północnej Kim Dzong Un nazwał broń jądrową, posiadaną przez Pjongjang, środkiem powstrzymywania potencjalnych agresorów. Służy ono również jako podstawa do rozwoju państwa. Takie oświadczenie złożył on w niedzielę na plenum KC Partii Pracy Korei, które opublikowała dzisiaj Północnokoreańska Centralna Agencja Prasowa. Plenum odbyło się w warunkach ostrego pogorszenia się sytuacji na Półwyspie Koreańskim po przeprowadzonych w lutym testach jądrowych oraz manewrów amerykańsko-południowokoreańskich z wykorzystaniem bombowców strategicznych B-52 i B-2.

Moskwa uważa, że w obecnej sytuacji Korea Północna lub Południowa nie zdecydują się na rozpoczęcie działań wojskowych, ale nie są wykluczone lokalne konflikty – oświadczył dzisiaj w rozmowie z dziennikarzami ambasador do specjalnych poruczeń MSZ Rosji Grigorij Łogwinow. „Najważniejsze jest, żeby wojna nerwów nie przerodziła się w gorącą wojnę” – powiedział dyplomata.

Amerykańskie służby wywiadowcze na razie nie zauważyły oznak

tego, że armia Korei Północnej przygotowuje się do wojny – powiedział w poniedziałek na spotkaniu z dziennikarzami rzecznik prasowy Białego Domu Jay Carney. Według niego, na razie w Korei Północnej „nie zauważono oznak zakrojonej na szeroką skalę mobilizacji i przygotowania armii do działań zbrojnych”. Rzecznik prasowy Białego Domu dodał, że, według władz Stanów Zjednoczonych, zaostrzenie sytuacji na Półwyspie Koreańskim „nie jest korzystne ani dla mieszkańców Korei Północnej, ani dla jej władz”.

Stany Zjednoczone rozmieściły u wybrzeża Korei Południowej niszczyciel Fitzgerald w celu odparcia prawdopodobnych ataków rakietowych Korei Północnej. Okręt, wyposażony w przeciwlotniczy kompleks śledzenia i naprowadzenia Aegis, uczestniczył we wspólnych ćwiczeniach amerykańsko-południowokoreańskich, lecz nie wrócił on do Japonii na miejsce stałej dyslokacji. Decyzja ta została podjęta w związku z groźbami Korei Północnej, która zapowiada zaatakowanie baz wojskowych Stanów Zjednoczonych i Azji. Stany Zjednoczone w celu demonstracji gotowości do obrony swoich baz i azjatyckich sojuszników również zaangażowały w ćwiczeniach strategiczne bombowce B-52, B-2 oraz myśliwce F-22, co wywołało negatywną reakcję w Pjongjangu.

Korea Północna planuje wznowienie zawieszanej w 2007 roku pracy reaktora w ośrodku jądrowym w Jonben – podała Północnokoreańska Centralna Agencja Prasowa. Korea Północna ogłosiła się mocarstwem jądrowym w 2005 roku, a w latach 2006, 2009 i 2012 przeprowadziła podziemne próby jądrowe, które wywołały protesty ze strony społeczności międzynarodowej. Rada Bezpieczeństwa ONZ zatwierdziła rezolucję z żądaniem, aby Korea Północna zaprzestała działalności w sferze jądrowej.

Źródło: [Głos Rosji](#)